

96/8/A/2014

WYROK

z dnia 30 września 2014 r.

Sygn. akt SK 22/13*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Zubik – przewodniczący
Stanisław Biernat
Zbigniew Cieślak
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz
Andrzej Wróbel – sprawozdawca,

po rozpoznaniu w trybie art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654), na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 czerwca 2014 r., skargi konstytucyjnej Tadeusza Jaworowskiego o zbadanie zgodności:

- 1) art. 53 w związku z art. 54 § 1, art. 299 § 1 i art. 459 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa strony co do możliwości wniesienia zażalenia na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego od momentu wniesienia aktu oskarżenia do upływu terminu określonego w art. 54 § 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego,
- 2) art. 117 § 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o czasie i miejscu posiedzenia wyznaczonego w celu umorzenia postępowania,
- 3) art. 117 § 2 ustawy – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, pozwala sądowi na nieprzeprowadzenie tej czynności, jeżeli pokrzywdzony nie stawił się na wyznaczone posiedzenie, a brak dowodu, że został o nim powiadomiony,
- 4) art. 339 § 5 ustawy – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w tym posiedzeniu,
- 5) art. 100 § 2 ustawy – Kodeks postępowania karnego w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o zapadłym na posiedzeniu postanowieniu,

* Sentencja została ogłoszona dnia 10 października 2014 r. w Dz. U. poz. 1375.

– z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 7 Konstytucji,

o r z e k a:

Art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 ustawy – Kodeks postępowania karnego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Ponadto p o s t a n a w i a:

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070, z 2005 r. Nr 169, poz. 1417, z 2009 r. Nr 56, poz. 459 i Nr 178, poz. 1375, z 2010 r. Nr 182, poz. 1228 i Nr 197, poz. 1307 oraz z 2011 r. Nr 112, poz. 654) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej 3 lipca 2012 r. Tadeusz Jaworowski wniósł o stwierdzenie niezgodności z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 7 Konstytucji:

1) art. 53 w związku z art. 54 § 1, art. 299 § 1 i art. 459 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa strony co do możliwości wniesienia zażalenia na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego od momentu wniesienia aktu oskarżenia do upływu terminu określonego w art. 54 § 1 k.p.k.,

2) art. 117 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o czasie i miejscu posiedzenia wyznaczonego w celu umorzenia postępowania,

3) art. 117 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, pozwala sądowi na nieprzeprowadzenie tej czynności, jeżeli pokrzywdzony nie stawił się na wyznaczone posiedzenie, a brak dowodu, że został o niej powiadomiony,

4) art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w tym posiedzeniu,

5) art. 100 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o zapadłym na posiedzeniu postanowieniu.

Skarżący wniósł ponadto o orzeczenie zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym stosownie do art. 24 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK).

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującym stanem faktycznym:

Pokrzywdzony Tadeusz Jaworowski wraz z doręczonym aktem oskarżenia, wniesionym przez oskarżyciela publicznego w sprawie oskarżonego Pawła K., został pouczone, że do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tj. do czasu odczytania aktu oskarżenia, może złożyć oświadczenie, iż będzie działać jako oskarżyciel posiłkowy.

Sąd Rejonowy w Prudniku postanowieniem z 22 września 2011 r., sygn. akt II K 601/11, umorzył postępowanie w sprawie oskarżonego. Sąd Rejonowy nie zawiadomił pokrzywdzonego o tym posiedzeniu ani nie doręczył mu postanowienia, które stało się prawomocne 5 października 2011 r.

Jak tylko pokrzywdzony dowiedział się o powyższym postanowieniu, złożył na nie zażalenie wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu. Sąd Rejonowy w Prudniku postanowieniem z 18 stycznia 2012 r., sygn. akt II K 601/11, odmówił pokrzywdzonemu przywrócenia terminu do wniesienia zażalenia. Następnie Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z 22 marca 2012 r., sygn. akt VII KZ 100/12, pozostawił zażalenie na powyższe postanowienie bez rozpoznania z uwagi na to, że zostało złożone przez osobę nieuprawnioną, tj. niebędącą stroną. W uzasadnieniu Sąd Okręgowy wskazał, że stroną jest pokrzywdzony, który złożył oświadczenie, że chce działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a ponieważ takiego oświadczenia pokrzywdzony Tadeusz Jaworowski nie złożył w stosownym terminie, nie jest więc stroną postępowania i nie ma legitymacji procesowej do zaskarżania decyzji procesowych w tymże postępowaniu.

1.2. Skarżący kwestionuje konstytucyjność zaskarżonych przepisów z następujących powodów:

Pokrzywdzony w postępowaniu sądowym uzyskuje prawa strony jedynie wtedy, gdy występuje w roli oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego oraz powoda cywilnego. W przeciwnym wypadku pokrzywdzony nie jest uznawany za stronę na tym etapie procesu i z tej racji nie przysługują mu uprawnienia strony, w tym przede wszystkim nie może wnosić środków odwoławczych od wydanych w toku tego procesu orzeczeń i zarządzeń.

W myśl art. 54 § 1 k.p.k., jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Termin na złożenie przez pokrzywdzonego oświadczenia, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, upływa z chwilą rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tj. z momentem odczytania aktu oskarżenia (art. 385 § 1 k.p.k.).

Skierowanie sprawy na posiedzenie, a następnie umorzenie postępowania na tym posiedzeniu, a więc zastosowanie art. 339 § 5 k.p.k., powoduje natomiast, że uprawnienie pokrzywdzonego do złożenia oświadczenia, iż będzie działać jako oskarżyciel posiłkowy, staje się iluzoryczne. Zgodnie z art. 339 § 5 k.p.k. w posiedzeniu takim mogą wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy, ale już nie pokrzywdzony, który nie korzysta ze statusu strony, dopóki nie złoży oświadczenia, że będzie działał w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Pokrzywdzony nie jest zawiadamiany o miejscu i czasie takiego posiedzenia, ponieważ nie jest uprawniony do wzięcia w nim udziału (art. 117 k.p.k.). Jest zatem pozbawiony możliwości wzięcia udziału w takim posiedzeniu, mimo że mogące zapaść na nim rozstrzygnięcie dotyczy jego praw i wolności. Następnie postanowienie o umorzeniu postępowania nie jest doręczane pokrzywdzonemu. Co więcej, pokrzywdzony, nie będąc stroną postępowania sądowego,

nie jest w ogóle uprawniony do zaskarżenia postanowienia o umorzeniu postępowania wydanego poza rozprawą.

Tym samym jeżeli pokrzywdzony natychmiast po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu nie złoży oświadczenia, że będzie działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a sąd umorzy postępowanie na posiedzeniu, to nie ma szans zostać stroną postępowania sądowego, a przyznane mu uprawnienie, jak i termin na złożenie powyższego oświadczenia stają się iluzoryczne.

W przekonaniu skarżącego, takie unormowanie przepisów k.p.k. jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 w związku art. 2 i art. 7 Konstytucji, ponieważ pozbawia pokrzywdzonego możliwości zaskarżania postanowienia o umorzeniu postępowania, a tym samym zamyka mu prawo do sądu. Zdaniem skarżącego, kwestionowana regulacja, która z jednej strony przyznaje pokrzywdzonemu uprawnienie do działania jako oskarżyciel posiłkowy, a z drugiej strony uniemożliwia skorzystanie z tego uprawnienia, jest ponadto sprzeczna z zasadą państwa prawa (art. 2 Konstytucji) oraz lojalności państwa wobec adresatów norm prawnych (art. 7 Konstytucji).

2. Marszałek Sejmu w piśmie z 30 października 2013 r. przedstawił stanowisko Sejmu, wnosząc o stwierdzenie, że art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim nie uwzględnia pokrzywdzonego wśród podmiotów mogących wziąć udział w posiedzeniu w sprawie umorzenia postępowania, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Wniósł ponadto o umorzenie postępowania, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK: 1) w części obejmującej kontrolę art. 100 § 2 oraz art. 459 § 3 k.p.k. ze względu na zbędność wydania wyroku; 2) w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Stanowisko Sejmu zostało uzasadnione w oparciu o następujące argumenty:

2.1. Zarzuty podnoszone przez skarżącego ogniskują się wokół kwestii udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu sądu w przedmiocie umorzenia postępowania, informowania o terminie takiego posiedzenia, możliwości zaskarżenia zapadłych na nim decyzji procesowych, a także zawiadamiania pokrzywdzonego o tych decyzjach. Tym samym, w ocenie Sejmu, za relewantne z punktu widzenia podnoszonych w skardze konstytucyjnej zarzutów należy uznać normy prawne wywodzone z art. 339 § 5, art. 100 § 2 oraz art. 459 § 3 k.p.k. Tylko te przepisy odnoszą się bowiem w sposób bezpośredni do okoliczności faktycznych sprawy, na kanwie której złożona została skarga konstytucyjna. W pozostałym zakresie postępowanie przed TK powinno zatem ulec umorzeniu, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

2.2. W opinii Sejmu, analizy wymaga sposób określenia przez skarżącego zakresu kwestionowanych regulacji. Skarżący kwestionuje art. 339 § 5 k.p.k. „w zakresie, w którym pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego wyłącza prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w tym posiedzeniu”. Tymczasem zdaniem Sejmu, istotę podnoszonego przez skarżącego problemu konstytucyjnego należy lokować nie w wyłączeniu stosownego uprawnienia przez art. 339 § 5 k.p.k., ale w braku wymienienia *explicite* pokrzywdzonego wśród podmiotów, którym owo prawo przysługuje. Możliwe jest zatem doprecyzowanie zakresu zaskarżenia art. 339 § 5 k.p.k. przez wskazanie, że nie uwzględnia on pokrzywdzonego wśród podmiotów mogących wziąć udział w posiedzeniu w sprawie umorzenia postępowania i przez to nie daje się pogodzić z konstytucyjnym standardem prawa do sądu.

W konsekwencji, wtórnego charakteru nabiera ocena konstytucyjności przepisów dotyczących zasad doręczania orzeczenia zapadłego na posiedzeniu umarżającym postępowanie (art. 100 § 2 k.p.k.) oraz jego zaskarżania (art. 459 § 3 k.p.k.). Sanowanie niekonstytucyjności w postaci przyznania pokrzywdzonemu prawa do udziału w posiedzeniu sądu w przedmiocie umorzenia postępowania pociągnie za sobą obowiązek poinformowania go o wyznaczeniu takiego posiedzenia, umożliwi złożenie oświadczenia o chęci działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a także umożliwi zaskarżanie zapadłych na takim posiedzeniu decyzji procesowych.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sejm wniósł o umorzenie postępowania przed TK w części obejmującej kontrolę konstytucyjności art. 100 § 2 i art. 459 § 3 k.p.k.

2.3. W opinii Marszałka Sejmu, z art. 7 Konstytucji, wyrażającego obowiązek działania przez organy władzy publicznej na podstawie i w granicach prawa, nie sposób jednoznacznie wywieść norm określających konstytucyjne standardy postępowania sądowego, relewantnych z punktu widzenia zarzutów podnoszonych w skardze konstytucyjnej. Skarżący nie uczynił zadość obowiązkowi uzasadnienia zarzutów naruszenia art. 7 Konstytucji, co zdaniem Sejmu stanowiło kolejną przesłankę umorzenia postępowania przed TK w omawianym zakresie.

2.4. Przechodząc do merytorycznej oceny zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej, Marszałek Sejmu podkreślił, że podstawowym instrumentem umożliwiającym ochronę interesów pokrzywdzonego w procesie karnym jest przyznanie mu możliwości działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. w przypadku wniesienia aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, pokrzywdzony może złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, tj. do odczytania aktu oskarżenia – art. 385 § 1 k.p.k. Zawiadomiony o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu oraz prawidłowo pouczony, pokrzywdzony może zasadnie oczekiwać, że jego uprawnienie do wejścia w prawa strony będzie skutecznie chronione do czasu rozpoczęcia odczytywania aktu oskarżenia na rozprawie. Pokrzywdzony powinien bowiem zostać powiadomiony o terminie rozprawy, nawet jeżeli nie złożył wcześniej stosownego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Na rozprawie będzie on mógł wstąpić w rolę strony albo uczestniczyć w niej nie będąc stroną.

Odmienne kształtuje się sytuacja pokrzywdzonego w wypadku, gdy prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie w celu umorzenia postępowania. Zgodnie bowiem z art. 339 § 5 k.p.k. w takim posiedzeniu sądu mają prawo wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy. Pokrzywdzony, który nie złożył wcześniej oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, nie jest stroną i nie może uczestniczyć w takim posiedzeniu, zaś na sądzie nie spoczywa obowiązek informowania go o terminie posiedzenia.

W opinii Marszałka Sejmu, należy zatem szczególnie podkreślić, że przyznanie przez ustawodawcę pokrzywdzonemu uprawnienia do działania w sprawie w charakterze strony rodzi obowiązek skonstruowania takiego modelu postępowania karnego, w którym możliwość korzystania z tego uprawnienia jest realna, a nie pozorna, czy wręcz fikcyjna.

Pokrzywdzony może zasadnie oczekiwać, że będzie mógł zrealizować swoje uprawnienie do działania w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy aż do upływu terminu określonego w art. 54 § 1 k.p.k. Tymczasem zastosowanie art. 339 § 5 k.p.k. może doprowadzić do udaremnienia możliwości uzyskania przez pokrzywdzonego statusu strony

i odebrania mu przewidzianych prawem instrumentów wywierania wpływu na przebieg procesu karnego.

Zdaniem Marszałka Sejmu, obowiązująca regulacja stanowi zatem swoistą pułapkę prawną, albowiem pozwala – bez wiedzy i jakiegokolwiek udziału pokrzywdzonego – na udaremnienie uzyskania przez niego statusu strony, niwecząc tym samym jego procesowe uprawnienia. Nie ulega więc wątpliwości, że kwestionowane brzmienie art. 339 § 5 k.p.k. nie gwarantuje w należyтым stopniu realizacji procesowych uprawnień pokrzywdzonego. Zatem postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Marszałek Sejmu wniósł więc o uznanie, że art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim nie uwzględnia pokrzywdzonego wśród podmiotów mogących wziąć udział w posiedzeniu w sprawie umorzenia postępowania, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

3. Prokurator Generalny w piśmie z 23 lipca 2013 r. przedstawił stanowisko, że: 1) art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia możliwości wzięcia przez pokrzywdzonego udziału w posiedzeniach sądu wymienionych w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., w przedmiocie umorzenia postępowania przed rozprawą, w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, w sytuacji gdy pokrzywdzony ma prawo złożenia oświadczenia, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji; 2) art. 53 w związku z art. 299 § 1 i w związku z art. 459 § 3 k.p.k. jest zgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji; 3) w pozostałym zakresie postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

3.1. Prokurator Generalny w pierwszej kolejności odniósł się do kwestii formalnych związanych z dopuszczalnością merytorycznego rozpoznania niniejszej skargi konstytucyjnej oraz wyznaczenia rzeczywistego zakresu zaskarżenia.

3.1.1. Prokurator Generalny doszedł do wniosku, że kwestionowane przez skarżącego art. 100 § 2 i art. 117 k.p.k. nie miały zastosowania i nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia w sprawie, na kanwie której złożona została skarga konstytucyjna. Postępowanie przed TK w tej części podlega zatem umorzeniu, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

3.1.2. Ponadto w przekonaniu Prokuratora Generalnego, wzorzec kontroli z art. 7 Konstytucji nie spełnia wymogów określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji. Z konstytucyjnej zasady legalizmu nie wynika bowiem żadne konstytucyjne prawo podmiotowe skarżącego. W tym stanie rzeczy postępowanie w zakresie badania zgodności zaskarżonych przepisów z art. 7 Konstytucji podlega umorzeniu, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

3.2. W następnej kolejności Prokurator Generalny przeszedł do oceny kwestionowanych w skardze konstytucyjnej regulacji w kontekście zgodności z adekwatnymi wzorcami kontroli – art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Art. 54 § 1 k.p.k. wprowadza termin ustawowy, do którego pokrzywdzony może złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Dopuszczalne jest to do chwili rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej.

Procesowym skutkiem złożenia oświadczenia jest nabycie przez pokrzywdzonego uprawnień oskarżyciela posiłkowego, bez potrzeby wyczekiwania na decyzję sądu w tym przedmiocie.

Funkcję gwarancyjną realizacji prawa do złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego spełniają przepisy art. 117 § 1 w związku z art. 334 § 2 k.p.k., z których wynika obowiązek zawiadomienia pokrzywdzonego o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu wraz z pouczeniem o przysługujących mu prawach oraz obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie rozprawy głównej.

Tymczasem zgodnie z art. 339 k.p.k. istnieje możliwość skierowania przez prezesa sądu sprawy na posiedzenie, gdy istnieje konieczność umorzenia postępowania. W takiej sytuacji znajduje zastosowanie art. 339 § 5 k.p.k., zgodnie z którym w posiedzeniu mogą wziąć udział jedynie strony, obrońcy i pełnomocnicy, ale już nie pokrzywdzony. W konsekwencji o terminie takiego posiedzenia nie jest zawiadamiany pokrzywdzony, który nie złożył jeszcze oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Brak informacji o terminie i miejscu posiedzenia, w odróżnieniu od wskazanego wyżej obowiązku sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie pierwszej rozprawy głównej, i to także wtedy, gdy pokrzywdzony nie jest jeszcze stroną w postępowaniu karnym, uniemożliwia pokrzywdzonemu w praktyce realizację przysługującego mu uprawnienia do złożenia oświadczenia, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W konsekwencji w wypadku skierowania sprawy na posiedzenie celem umorzenia postępowania, uprawnienie pokrzywdzonego do bycia oskarżycielem posiłkowym staje się iluzoryczne i bezprzedmiotowe. Pokrzywdzony zostaje zatem w takiej sytuacji pozbawiony uprawnienia do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a tym samym wszystkich praw strony postępowania karnego.

W ocenie Prokuratora Generalnego, przepisy art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. nie spełniają zatem kryteriów prawa do sądu oraz sprawiedliwej procedury. Ponadto zdaniem Prokuratora Generalnego, istniejąca procedura podważa zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, wynikającą z zasady demokratycznego państwa prawnego. W związku z powyższym Prokurator Generalny uznał, że art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, godna rozważenia jest propozycja Rzecznika Praw Obywatelskich dotycząca nowelizacji art. 339 § 5 k.p.k. na wzór obowiązującego art. 343 § 5 k.p.k., który ustanawia prawo udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu w przedmiocie wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy.

W opinii Prokuratora Generalnego, pozostałe zakwestionowane przez skarżącego przepisy – art. 53, art. 299 § 1 i art. 459 § 3 k.p.k. nie naruszają art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji. Przepisy te nie ustanawiają ograniczeń praw pokrzywdzonego podnoszonych w skardze konstytucyjnej.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 21 czerwca 2013 r. zgłosił udział w niniejszym postępowaniu oraz przedstawił stanowisko, że art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa pokrzywdzonego do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu w przedmiocie umorzenia postępowania przed rozprawą, podczas gdy pokrzywdzony ma prawo złożenia oświadczenia, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego, aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

W przekonaniu Rzecznika Praw Obywatelskich, zarzuty podniesione w niniejszej skardze konstytucyjnej zasługują na uwzględnienie w zakresie, w jakim skarżący

kwestionuje zgodność art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Obowiązujące przepisy wyłączają pokrzywdzonego z udziału w posiedzeniu przed rozprawą, o którym mowa w art. 339 § 5 k.p.k., w sytuacji gdy nie złożył wcześniej oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Kwestionowane regulacje z jednej strony pozwalają pokrzywdzonemu na oczekiwanie na rozpoczęcie przewodu sądowego na rozprawie głównej w celu złożenia oświadczenia o przystąpieniu do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a z drugiej strony obarczają go negatywnymi skutkami niezłożenia takiego oświadczenia niezwłocznie po skierowaniu aktu oskarżenia do sądu. Uniemożliwia to skorzystanie przez pokrzywdzonego z przyznanego mu uprawnienia i w konsekwencji niweczy możliwość ochrony własnego interesu prawnego w postępowaniu sądowym.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, kwestionowane regulacje są zatem nie do pogodzenia z konstytucyjnym prawem do sądu i zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Przyznanie pokrzywdzonemu prawa do wstąpienia w rolę strony w postępowaniu sądowym powinno być związane z zagwarantowaniem rzeczywistej realizacji tego prawa.

W opinii Rzecznika Praw Obywatelskich, art. 339 § 5 k.p.k. powinien mieć brzmienie analogiczne do art. 343 § 5 k.p.k., zgodnie z którym prokurator, oskarżony i pokrzywdzony mają prawo wziąć udział w posiedzeniu w przedmiocie wydania wyroku skazującego bez przeprowadzenia rozprawy w trybie art. 335 § 1 k.p.k.

II

Zgodnie z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.) skarga konstytucyjna może być rozpoznana przez Trybunał na posiedzeniu niejawnym, jeżeli z przedstawionych na piśmie stanowisk uczestników postępowania bezspornie wynika, że akt normatywny, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego, jest niezgodny z Konstytucją.

Z przedstawionych na piśmie stanowisk Sejmu i Prokuratora Generalnego oraz Rzecznika Praw Obywatelskich wynika jednoznacznie, że podzielili oni stanowisko skarżącego co do niezgodności art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) w zakwestionowanym zakresie z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

W związku z powyższym, uznając, że sprawa dojrzała do wyjaśnienia, przeprowadzenie rozprawy Trybunał Konstytucyjny uznał za zbędne. Zachodziła bowiem przesłanka, o której mowa w art. 59 ust. 2 ustawy o TK i dlatego rozpoznanie skargi konstytucyjnej i wydanie wyroku nastąpiło na posiedzeniu niejawnym.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi wstępne.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego na każdym etapie postępowania niezbędne jest kontrolowanie, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. np. postanowienia TK z: 21 października 2003 r., sygn. SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003,

poz. 89; 6 lipca 2004 r., sygn. SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 145 oraz wyrok z 13 lipca 2011 r., sygn. K 10/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 56). Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie konsekwentnie prezentuje stanowisko, że skład rozpoznający sprawę merytorycznie nie jest związany stanowiskiem zajęтым uprzednio w zarządzeniu wydanym w toku wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej lub wniosku (zob. postanowienia TK z: 24 października 2006 r., sygn. SK 65/05; 30 czerwca 2008 r., sygn. SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; 16 czerwca 2009 r., sygn. SK 22/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 97; 2 grudnia 2010 r., sygn. SK 11/10, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 131; 8 lipca 2008 r., sygn. K 40/06, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 113; 4 lipca 2011 r., sygn. SK 27/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 63). Nadanie skardze konstytucyjnej dalszego biegu nie oznacza bowiem konwalidacji jej wad formalnych. Wydanie przez sędziego odpowiedniego zarządzenia w tej kwestii nie usuwa braków formalnych czy oczywistej bezzasadności (zob. postanowienia TK z: 20 marca 2002 r., sygn. K 42/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 21; 16 października 2002 r., sygn. K 23/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 76 oraz 16 lutego 2011 r., sygn. SK 40/09, OTK ZU nr 1/A/2011, poz. 6). Zatem – jeśli występują co do tego wątpliwości – należy w pierwszej kolejności zweryfikować, czy nie zachodzą przeszkody formalne uniemożliwiające merytoryczne rozpoznanie sprawy.

2. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania niniejszej skargi konstytucyjnej.

2.1. Przedmiot i wzorce kontroli konstytucyjnej.

W niniejszej skardze konstytucyjnej skarżący kwestionuje konstytucyjność:

1) art. 53 w związku z art. 54 § 1, art. 299 § 1 i art. 459 § 3 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.) w zakresie, w jakim pozbawia pokrzywdzonego prawa strony co do możliwości wniesienia zażalenia na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego od momentu wniesienia aktu oskarżenia do upływu terminu określonego w art. 54 § 1 k.p.k.,

2) art. 117 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o czasie i miejscu posiedzenia wyznaczonego w celu umorzenia postępowania,

3) art. 117 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, pozwala sądowi na nieprzeprowadzenie tej czynności, jeżeli pokrzywdzony nie stawił się na wyznaczone posiedzenie, a brak dowodu, że został o niej powiadomiony,

4) art. 339 § 5 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza prawo pokrzywdzonego do wzięcia udziału w tym posiedzeniu,

5) art. 100 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim pozwalając na umorzenie postępowania przed rozpoczęciem przewodu sądowego, wyłącza obowiązek sądu zawiadomienia pokrzywdzonego o zapadłym na posiedzeniu postanowieniu.

Zgodnie z zaskarżonym art. 53 k.p.k. „W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego”.

W myśl art. 54 § 1 k.p.k. „Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego”.

Z kolei zgodnie z art. 100 § 2 k.p.k. „Orzeczenie lub zarządzenie wydane poza rozprawą należy doręczyć prokuratorowi, a także stronie i osobie nie będącej stroną, którym przysługuje środek zaskarżenia, jeżeli nie brali oni udziału w posiedzeniu lub nie byli obecni przy ogłoszeniu; w innych wypadkach o treści orzeczenia lub zarządzenia należy powiadomić strony”.

Zaskarżony art. 117 k.p.k. stanowi, że: „§ 1. Uprawnionego do wzięcia udziału w czynności procesowej zawiadamia się o jej czasie i miejscu, chyba że ustawa stanowi inaczej. § 2. Czynności nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiała się, a brak dowodu, że została o niej powiadomiona, oraz jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu przeszkód żywiołowych lub innych wyjątkowych przyczyn, a także wtedy, gdy osoba ta usprawiedliwiła należycie niestawiennictwo i wnosi o nieprzeprowadzanie czynności bez jej obecności, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

W myśl art. 299 § 1 k.p.k. „W postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony i podejrzany są stronami”.

Zgodnie z zaskarżonym art. 339 § 5 k.p.k. „Strony, obrońcy i pełnomocnicy mogą wziąć udział w posiedzeniach wymienionych w § 1 oraz w § 3 pkt 1, 2 i 6, z tym że udział prokuratora i obrońcy w posiedzeniu w przedmiocie orzeczenia środka zabezpieczającego określonego w art. 94 albo 95 Kodeksu karnego jest obowiązkowy”.

Wreszcie w myśl art. 459 § 3 k.p.k. „Zażalenie przysługuje stronom, a także osobie, której postanowienie bezpośrednio dotyczy, chyba że ustawa stanowi inaczej”.

Wskazany wyżej przepisom k.p.k. skarżący zarzuca naruszenie prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w związku z zasadą państwa prawa (art. 2 Konstytucji), jak i lojalności państwa wobec adresatów norm prawnych (art. 7 Konstytucji).

Z *petitum* skargi konstytucyjnej, jak i jej uzasadnienia, wynika jednoznacznie, że zarzut niekonstytucyjności dotyczy pominięcia prawodawczego, na skutek którego zaskarżone przepisy nie gwarantują pokrzywdzonemu prawa czy też możliwości udziału w posiedzeniach sądu umarzających postępowanie przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Zaskarżony art. 339 § 5 k.p.k. nie przyznaje pokrzywdzonemu z mocy ustawy prawa do wzięcia udziału w takich posiedzeniach – nie wymienia go obok strony, obrońcy i pełnomocnika. Jeśli zatem pokrzywdzony nie złożył wcześniej oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, to przyznane mu na mocy art. 54 § 1 k.p.k. prawo do złożenia takiego oświadczenia aż do otwarcia przewodu sądowego na rozprawie głównej staje się iluzoryczne. Sąd nie ma bowiem w takiej sytuacji obowiązku zawiadomienia pokrzywdzonego o terminie i miejscu posiedzenia (zob. art. 117 § 1 k.p.k.), a zapadłe na posiedzeniu orzeczenie nie jest doręczane pokrzywdzonemu (art. 100 § 2 k.p.k.). Pokrzywdzonemu, który nie stał się stroną procesu karnego, nie przysługują także żadne środki odwoławcze.

Trybunał Konstytucyjny rozróżnia pominięcie i zaniechanie prawodawcze. Pozostawienie określonej problematyki całkowicie poza uregulowaniem prawnym, a więc zaniechanie prawodawcze, nie może być przedmiotem oceny Trybunału Konstytucyjnego. Zarzut niekonstytucyjności może jednak dotyczyć pominięcia prawodawczego, tj. tego, co ustawodawca pominął, choć postępując zgodnie z Konstytucją, powinien był unormować. Pominięcie prawodawcze to sytuacja, gdy ustawodawca unormował jakąś dziedzinę stosunków społecznych, ale dokonał tego w sposób niepełny, regulując ją tylko fragmentarycznie. Trybunał może więc ocenić konstytucyjność ustawy również pod tym względem, czy w jej przepisach nie brakuje unormowań, bez których może budzić wątpliwości konstytucyjne (zob. wyrok TK z 15 kwietnia 2014 r., sygn. SK 48/13, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 40 i powołane tam orzecznictwo TK).

2.2. Trybunał Konstytucyjny uznał za konieczne zbadanie, czy niniejsza skarga konstytucyjna spełnia warunki formalne, o których mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz sprecyzowane w art. 46 i następnych ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK), a przede wszystkim, czy wszystkie zaskarżone przepisy stanowiły podstawę prawną wskazanych przez skarżącego ostatecznych orzeczeń sądowych zapadłych w jego sprawie – co podnoszą w pismach procesowych Marszałek Sejmu i Prokurator Generalny.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji „Każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”.

W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna może być wniesiona do TK dopiero wtedy, gdy na podstawie zaskarżonej ustawy lub innego aktu normatywnego sąd lub organ administracji publicznej orzeknie ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego.

Skarżący nie może zakwestionować konstytucyjności ustawy lub innego aktu normatywnego w oderwaniu od aktów stosowania prawa w jego indywidualnej sprawie. Skarga konstytucyjna nie jest bowiem z założenia abstrakcyjnym środkiem kontroli konstytucyjności. Aby skarżący mógł skutecznie zakwestionować konstytucyjność ustawy lub innego aktu normatywnego, w pierwszej kolejności sąd lub organ administracji publicznej musi wydać ostateczne orzeczenie w jego sprawie i to z zastosowaniem kwestionowanej regulacji.

Warunkiem koniecznym merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest zatem wskazanie przez skarżącego ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, wydanego na podstawie zaskarżonego przepisu czy też przepisów aktu normatywnego. Zaskarżony przepis winien zatem stanowić podstawę prawną ostatecznego orzeczenia, z wydaniem którego skarżący wiąże naruszenie przysługujących mu wolności i praw określonych w Konstytucji.

W orzecznictwie TK nie budzi zastrzeżeń, że zarzut niekonstytucyjności może dotyczyć zarówno przepisów wskazanych wprost w sentencji ostatecznego orzeczenia, jak i przepisów, wprowadzających niepowołanych w sentencji, ale wynikających z treści uzasadnienia takiego orzeczenia. Skarżący może zatem kwestionować nie tylko przepisy procesowe, tworzące *sensu stricto* podstawę orzeczenia w jego sprawie, ale także przepisy materialnoprawne oraz procesowe powołane w uzasadnieniu. Co więcej, przyjmuje się, że skarżący może także kwestionować przepisy stanowiące wynik rekonstrukcji rozumowania organu orzekającego w jego sprawie (zob. wyrok z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108). W odniesieniu do tej kategorii przepisów musi jednak istnieć szczególnie ścisły związek między ich treścią a ostatecznym orzeczeniem.

2.3. Skarżący kwestionuje „zakresowo” zgodność art. 53 w związku z art. 54 § 1, art. 299 § 1 i art. 459 § 3 k.p.k., art. 117 § 1 k.p.k., art. 117 § 2 k.p.k., art. 339 § 5 k.p.k. oraz art. 100 § 2 k.p.k. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 7 Konstytucji.

Jako ostateczne orzeczenia, zapadłe z zastosowaniem zaskarżonych w skardze konstytucyjnej przepisów, skarżący wskazuje:

1) postanowienie Sądu Rejonowego w Prudniku z 18 stycznia 2012 r. (sygn. akt II K 601/11), w którym sąd postanowił odmówić pokrzywdzonemu Tadeuszowi Jaworowskiemu przywrócenia terminu do złożenia zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego w Prudniku z 22 września 2011 r. (sygn. akt II K 601/11) o umorzeniu postępowania w sprawie. W uzasadnieniu powyższego orzeczenia sąd przyjął, że

pokrzywdzony nie miał w postępowaniu statusu strony, ponieważ nie złożył oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego ani wcześniej, ani do czasu uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania, tj. do 5 października 2011 r.). Stąd też sąd, wyznaczając posiedzenie w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., nie zawiadomił o tym pokrzywdzonego, „albowiem w posiedzeniu w tym przedmiocie, zgodnie z treścią art. 339 § 5 k.p.k. udział mogą wziąć jedynie strony, obrońcy i pełnomocnicy”;

2) postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z 22 marca 2012 r. (sygn. akt VII Kz 100/12), w którym sąd postanowił pozostawić bez rozpoznania zażalenie pokrzywdzonego, uznając, że zostało złożone przez osobę nieuprawnioną.

Ze wskazanych ostatecznych orzeczeń, z wydaniem których skarżący wiąże naruszenie przysługujących mu wolności i praw konstytucyjnych, wynika jednoznacznie, że z zaskarżonych przez skarżącego przepisów podstawę prawną orzeczeń stanowiły przede wszystkim art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k.

Skarżący nie uzyskał statusu strony w postępowaniu karnym jurysdykcyjnym, ponieważ nie złożył oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego w terminie, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., tj. do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej. Postępowanie w sprawie karnej zostało bowiem umorzone przed rozprawą na posiedzeniu, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. O terminie i miejscu powyższego posiedzenia skarżący, jako pokrzywdzony, nie został zawiadomiony przez sąd, ponieważ zgodnie z art. 339 § 5 k.p.k. w posiedzeniu takim mogą wziąć udział jedynie strony, obrońcy i pełnomocnicy. To właśnie ze względu na treść art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. skarżący nie mógł zrealizować prawa do wstąpienia w rolę oskarżyciela posiłkowego, a więc stać się stroną w postępowaniu karnym, ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami. Brak możliwości wzięcia udziału w posiedzeniu w przedmiocie umorzenia postępowania, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., zdaniem skarżącego, uczynił jego prawo do działania w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego iluzorycznym.

Biorąc pod uwagę wymóg, aby kwestionowane w skardze konstytucyjnej przepisy stanowiły podstawę prawną ostatecznych orzeczeń, z których wydaniem skarżący łączy naruszenie swoich praw i wolności konstytucyjnych, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 53, art. 100 § 2, art. 117 § 1 i 2, art. 299 § 1 oraz art. 459 § 3 k.p.k. nie stanowiły bezpośredniej podstawy prawnej ostatecznych orzeczeń w sprawie skarżącego.

Tym samym Trybunał Konstytucyjny postanowił, że postępowanie w zakresie zbadania zgodności art. 53, art. 100 § 2, art. 117 § 1 i 2, art. 299 § 1 oraz art. 459 § 3 k.p.k. ze wskazanymi w skardze wzorcami konstytucyjnej kontroli podlega umorzeniu, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził jednocześnie, że przedmiot kontroli w niniejszej sprawie obejmuje wyłącznie art. 339 § 5 w związku z art. 54 § k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Zarzut niekonstytucyjności dotyczy bowiem pominięcia prawodawczego w art. 339 § 5 k.p.k., tj. niewymienienia pokrzywdzonego wśród podmiotów mogących czy też mających prawo wziąć udział w posiedzeniu umarzającym postępowanie, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Pierwotna sprawa, na kanwie której złożona została niniejsza skarga konstytucyjna, została umorzona na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., a więc na posiedzeniu, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. (zob. postanowienie Sądu Rejonowego w Prudniku z 22 września 2011 r., sygn. akt II K 601/11). Stąd też zakres zaskarżenia został zawężony do posiedzeń umarzających postępowanie przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. W odniesieniu do takich posiedzeń sądu, art. 339

§ 5 k.p.k. nie przyznaje wprost realnej możliwości udziału w nich pokrzywdzonego oraz możliwości złożenia oświadczenia, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k.

Powyższy zakres zaskarżenia odzwierciedla zatem istotę zarzutów sformułowanych przez skarżącego i jest adekwatny z punktu widzenia sprawy, w związku z którą złożona została skarga konstytucyjna.

2.4. Trybunał Konstytucyjny w następnej kolejności rozważył, czy art. 7 Konstytucji jest dopuszczalnym wzorcem kontroli w niniejszej skardze konstytucyjnej. Skarżący twierdzi bowiem, że art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakwestionowanym zakresie narusza nie tylko prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w związku z zasadą państwa prawa (art. 2 Konstytucji), ale także zasadę lojalności państwa wobec adresatów norm prawnych wynikającą z art. 7 Konstytucji.

Zgodnie z art. 7 Konstytucji „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Z zasady legalizmu, wyrażonej w art. 7 Konstytucji, nie wynika jednak wprost żadne konstytucyjne prawo podmiotowe skarżącego. Wzorzec kontroli z art. 7 Konstytucji nie spełnia zatem wymogów określonych w art. 79 ust. 1 Konstytucji, który jednoznacznie określa, że skarga konstytucyjna może dotyczyć jedynie konstytucyjnych wolności lub praw skarżącego. W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił umorzyć postępowanie w zakresie oceny zgodności zaskarżonych przepisów z art. 7 Konstytucji, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK, z powodu niedopuszczalności wydania wyroku.

2.5. Trybunał Konstytucyjny przyjął zatem ostatecznie, że w niniejszej sprawie merytorycznej ocenie podlega art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., z perspektywy zgodności z prawem do sądu w związku z zasadą państwa prawa (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji).

3. Konstytucyjne prawo pokrzywdzonego do sądu – art. 45 ust. 1 Konstytucji.

3.1. Skarżący zarzuca, że art. 339 § 5 k.p.k., nie przyznając pokrzywdzonemu możliwości czy też prawa udziału w posiedzeniu sądu umarzającym postępowanie przed rozprawą, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., pozbawia go realnej możliwości skorzystania z uprawnienia do działania jako oskarżyciel posiłkowy w procesie karnym, narusza tym samym konstytucyjne prawo pokrzywdzonego do sądu.

Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, prawo do sądu, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, obejmuje: 1) prawo dostępu do sądu, tj. prawo uruchomienia procedury przed sądem – organem o określonej charakterystyce (właściwym, niezależnym, bezstronnym i niezawisłym), 2) prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności, 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia danej sprawy przez sąd, 4) prawo do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę (zob. np. wyrok TK z 16 października 2012 r., sygn. K 4/10, OTK ZU nr 9/A/2012, poz. 106; pierwsze trzy elementy prawa do sądu zostały wyróżnione w wyroku z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50, ostatni dodano w wyroku z 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06).

3.2. W myśl dotychczasowego orzecznictwa TK podstawowe znaczenie dla określenia zakresu i pojemności prawa do sądu ma pojęcie „sprawy” w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, której rozpatrzenia przez sąd może żądać uprawniony podmiot. Prawo do sądu przysługuje bowiem „każdemu”, czyja sprawa jest przedmiotem rozpatrzenia. Początkowo Trybunał Konstytucyjny przyjmował po prostu, że „Zakres przedmiotowy prawa do sądu obejmuje spory ze stosunków cywilnoprawnych i administracyjnych oraz rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych” (wyrok z 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97). W wyroku z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99 (OTK ZU nr 4/2000, poz. 109), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że pojęcie „sprawy”, na gruncie art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest w pewnej mierze autonomiczne i nie należy go objaśniać wyłącznie poprzez odniesienia do pojęcia sprawy funkcjonującego na tle poszczególnych gałęzi prawa: karnego, cywilnego czy administracyjnego, gdyż „urzeczywistnienie konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu będzie obejmowało wszelkie sytuacje – bez względu na szczegółowe regulacje proceduralne, w których pojawia się konieczność rozstrzygania o prawach danego podmiotu (w relacji do innych równorzędnych podmiotów lub w relacji do władzy publicznej), a jednocześnie natura danych stosunków prawnych wyklucza arbitralność rozstrzygania o sytuacji prawnej podmiotu przez drugą stronę tego stosunku (z tych właśnie powodów wykluczone są w zasadzie z drogi sądowej spory na tle podległości służbowej)”.

Podsumowując dorobek orzecniczy, Trybunał Konstytucyjny stwierdził w wyroku z 25 września 2012 r., sygn. SK 28/10 (OTK ZU nr 8/A/2012, poz. 96), że „zakres konstytucyjnego terminu «sprawa» obejmuje dwa odrębne obszary: 1) wszelkiego rodzaju spory prawne z udziałem podmiotów prywatnych oraz 2) rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych”. W powyższym wyroku Trybunał Konstytucyjny wskazał ponadto, na czym polega szczególny charakter sprawy karnej, a mianowicie:

„Po pierwsze, sprawa karna nie zawsze ma charakter sporu, sprawca przestępstwa może bowiem przyznać się do winy, a nawet wystąpić o dobrowolne poddanie się karze.

Po drugie, z uwagi na nadzwyczajną wagę dóbr prawnych, których dotyczy ingerencja prawnokarna, Konstytucja ustanawia szczególne gwarancje praw procesowych osób, przeciwko którym toczy się postępowanie karne. Dlatego też niezbędne jest powierzenie orzekania o zasadności zarzutów karnych sądowi nawet w braku sporu między oskarżycielem a oskarżonym.

Po trzecie, ściganie przestępstw jest zadaniem właściwych organów państwowych, które uruchamiają postępowanie przygotowawcze, a następnie wnoszą akt oskarżenia przeciwko podejrzanemu, przy czym w polskim porządku prawnym obowiązuje zasada legalizmu. Właściwe organy nie mogą, poza wyjątkami wskazanymi ściśle w ustawie, swobodnie decydować o zaniechaniu ścigania stwierdzonego przestępstwa. Poza wypadkiem przestępstw ściganych z oskarżenia prywatnego, rozstrzyganie o zasadności zarzutów karnych jest – co do zasady – sprawą przeciw oskarżonemu wnoszoną obligatoryjnie przez uprawnionego oskarżyciela publicznego”.

3.3. W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny przyjmował, że sprawa karna w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji jest przede wszystkim sprawą oskarżonego (zob. wyrok TK o sygn. SK 28/10 i powołane tam orzeczenia).

Podstawową wskazówkę interpretacyjną dla wyznaczenia granic pojęcia „sprawy” – „sprawy karnej”, użytego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, stanowił bowiem dotychczas art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.; dalej: Konwencja), zgodnie z którym „Każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez

niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej”, oraz orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które wobec jednoznacznego brzmienia art. 6 ust. 1 Konwencji przyjmowało, że prawo do sądu w sprawie karnej gwarantuje wyłącznie ochronę praw oskarżonego i nie stanowi podstawy do powoływania się na to prawo przez pokrzywdzonego przestępstwem (zob. np. wyroki: Wallen przeciwko Szwecji z 16 maja 1985 r., skarga nr 10877/84, oraz Solla przeciwko Hiszpanii z 10 stycznia 1994 r., skarga nr 19402/92).

Znamienny pod tym względem jest wyrok TK z 12 maja 2003 r., sygn. SK 38/02 (OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 38), w którym Trybunał uznał wręcz, że prawo pokrzywdzonego do sądu realizuje się dopiero w postępowaniu cywilnym, a ewentualne postępowanie karne przeciwko sprawcy nie jest sprawą pokrzywdzonego przestępstwem, gdyż cel postępowania karnego nie dotyczy bezpośrednio jego praw i wolności oraz nie dochodzi w tym postępowaniu do definitywnego rozstrzygnięcia o prawach pokrzywdzonego.

W przeważającym orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny uznawał jednak, że konstytucyjne prawo do sądu, przysługujące w myśl art. 45 ust. 1 Konstytucji „każdemu”, w sprawie karnej co najmniej dotyczy także pokrzywdzonego (zob. wyroki TK z: 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52; 18 maja 2004 r., sygn. SK 38/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 45; 15 czerwca 2004 r., sygn. SK 43/03, OTK ZU nr 6/A/2004, poz. 58 oraz wyrok o sygn. SK 28/10).

Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 28/10 przesądził, że „pokrzywdzony może zostać uznany za szczególnego rodzaju podmiot objęty odpowiednimi gwarancjami wynikającymi z konstytucyjnego prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji)”. Nie ulega bowiem wątpliwości, że toczące się postępowanie sądowe w sprawie karnej może dotyczyć różnego rodzaju dóbr prawnych czy też interesów pokrzywdzonego i dlatego „staje się również – w pewnym sensie – sprawą pokrzywdzonego” (sygn. SK 28/10). Należy zatem przyjąć, że „rozstrzyganie w sprawie odpowiedzialności karnej (...) w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego dobro prawne pokrzywdzonego, jest jednocześnie rozstrzygnięciem w sprawie interesów prawnych pokrzywdzonego” (sygn. SK 38/03).

Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 28/10, z konstytucyjnego prawa pokrzywdzonego do sądu wynika zatem, że:

Po pierwsze, pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby postępowanie karne zostało ukształtowane zgodnie z zasadami sprawiedliwości, a więc z uwzględnieniem jego słusznym interesów oraz prawa do wysłuchania. Sprawiedliwa procedura karna musi gwarantować także słuszne prawa pokrzywdzonego, zapewniając jednocześnie odpowiednią równowagę uprawnień procesowych przeciwstawnych stron postępowania.

Po drugie, pokrzywdzony ma uprawnienie do uzyskania, bez nieuzasadnionej zwłoki, wiążącego rozstrzygnięcia sądowego sprawy karnej prawidłowo wniesionej do sądu przez uprawnionego oskarżyciela.

Po trzecie, pokrzywdzony ma uprawnienie do tego, aby sąd rozpoznający sprawę spełniał konstytucyjne wymogi właściwości, niezależności, bezstronności i niezawisłości.

Po czwarte, pokrzywdzony co do zasady nie ma uprawnienia do inicjowania postępowania sądowego w zakresie przestępstw ściganych z oskarżenia publicznego, ponieważ przyjęty model procesu karnego zakłada, że funkcję ścigania realizuje w jego imieniu państwo, które przejęło uprawnienie do postawienia oskarżonego w stan oskarżenia. Pokrzywdzonemu w sprawie z oskarżenia publicznego przyznane zostało natomiast prawo wnoszenia skargi subsydiarnej oraz uprawnienia kontrolne.

3.4. Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, że gwarancje wynikające z konstytucyjnego prawa do sądu w sprawie karnej oprócz oskarżonego obejmują również pokrzywdzonego. Sprawy karnej, w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, nie należy bowiem postrzegać wyłącznie z perspektywy „każdej osoby oskarżonej o popełnienie przestępstwa”, do której to jednoznacznie zawęża prawo do sądu art. 6 ust. 1 Konwencji. Należy uznać, że sprawą karną w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji jest każde rozstrzyganie organu procesowego, którego przedmiotem jest kwestia odpowiedzialności karnej albo kwestia bezpośrednio związana z tym rozstrzygnięciem, powodująca zmiany w sferze bezpośrednich interesów uczestnika tego postępowania, a ze względu na swą dolegliwość wymagająca, aby rozstrzygnięcie zapadło w warunkach bezstronności i niezależności przed niezawisłym sądem (zob. P. Wiliński, *Proces karny w świetle Konstytucji*, Warszawa 2011, s. 137). Sprawa karna, w znaczeniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest zatem sprawą oskarżonego, w której rozstrzyga się przede wszystkim o zasadności stawianych mu zarzutów karnych, ale także sprawą pokrzywdzonego w zakresie, w jakim dotyczy czynu naruszającego czy też zagrażającego jego dobrom prawnym. Nie sposób bowiem zaprzeczyć istnieniu prawnie relewantnych interesów pokrzywdzonego przestępstwem, których ochrony nie da się zrealizować wyłącznie za pomocą kompensacyjnych środków postępowania cywilnego (zob. wyrok o sygn. SK 38/03). Stąd też realizacja konkretnych uprawnień pokrzywdzonego wynikających z prawa do sądu będzie mogła co do zasady przebiegać w procesie karnym, jak i w postępowaniu cywilnym, w zależności od charakteru danej sprawy oraz wyboru pokrzywdzonego. Nie należy tracić z pola widzenia, że możliwość udziału pokrzywdzonego w procesie karnym pozwala mu na reprezentowanie własnych interesów prawnych, jest zatem podstawowym elementem służącym realizacji jego prawa do sądu w sprawie karnej. Dlatego brak możliwości realizacji wskazanych interesów prawnych pokrzywdzonego powinien podlegać ocenie z punktu widzenia gwarancji wyrażonych w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny, w świetle powyższych uwag, przyjął, że art. 45 ust. 1 Konstytucji stanowi adekwatny wzorzec kontroli w niniejszej sprawie w zakresie, w jakim nakazuje ukształtowanie postępowania karnego zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej, a więc z uwzględnieniem słuszych interesów pokrzywdzonego.

Postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. SK 28/10: „Wymogi sprawiedliwej procedury wynikają zarówno z zasady państwa prawnego wyrażonej w art. 2 Konstytucji, jak i w art. 45 ust. 1 Konstytucji” i obejmują każdy etap postępowania przed sądem w sprawie karnej.

Trybunał Konstytucyjny oceni zatem zaskarżony art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakwestionowanym zakresie z perspektywy zgodności z wymogami sprawiedliwości proceduralnej wynikającymi z prawa do sądu w związku z zasadą państwa prawa (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji).

4. Ocena zgodności art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k., w zaskarżonym zakresie, z konstytucyjnym prawem do sądu w związku z zasadą państwa prawa – art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

4.1. Pozycja pokrzywdzonego w procesie karnym – uwagi ogólne.

Zgodnie z art. 2 § 1 pkt 3 k.p.k. postępowanie karne winno być ukształtowane w taki sposób, aby uwzględnione zostały prawnie chronione interesy pokrzywdzonego, a więc podmiotu (osoby fizycznej lub prawnej, ale także instytucji państwowej,

samorządowej lub społecznej, choćby nie miała osobowości prawnej), którego dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo (zob. art. 49 § 1 i 2 k.p.k.). Rozwinięciem tego ogólnego postulatu są wszelkie rozwiązania dotyczące uprawnień procesowych pokrzywdzonego w toku postępowania karnego, a w szczególności prawa przysługujące mu jako stronie procesowej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że podstawowym instrumentem umożliwiającym ochronę interesów prawnych pokrzywdzonego w procesie karnym jest przyznanie mu możliwości działania w charakterze strony, gdyż tylko wtedy uzyskuje on realny wpływ na toczące się postępowanie, a co za tym idzie także perspektywę przyczynienia się do rozstrzygnięcia sprawy karnej.

Należy zatem zauważyć, że w postępowaniu przygotowawczym pokrzywdzony ma z samej tylko racji pokrzywdzenia status strony tego postępowania, niezależny od chęci działania w takim charakterze – art. 299 k.p.k. Przejściu postępowania przygotowawczego w jurysdykcyjne nie towarzyszy jednak automatyczne przeniesienie statusu pokrzywdzonego jako strony postępowania. Odmienne ukształtowana jest bowiem pozycja pokrzywdzonego w postępowaniu jurysdykcyjnym. Tu – co do zasady – możliwość wstąpienia w pozycję strony uzależniona jest od woli pokrzywdzonego, a przede wszystkim od podjęcia przez niego konkretnych działań zmierzających do uzyskania jednej z ról procesowych. W postępowaniu sądowym pokrzywdzony uzyskuje status strony, jeśli występuje w następujących rolach procesowych: oskarżyciela prywatnego (art. 59 – art. 61 k.p.k.), powoda cywilnego (art. 62 – art. 70 k.p.k.), oskarżyciela posiłkowego (art. 53 – art. 58 k.p.k.), w tym samoistnego (subsydiarnego) oskarżyciela posiłkowego (art. 55 k.p.k.). Pokrzywdzony może także występować w kilku rolach procesowych, a w szczególności może połączyć rolę oskarżyciela posiłkowego lub prywatnego z rolą powoda cywilnego.

Prawo pokrzywdzonego do działania w charakterze strony w postępowaniu jurysdykcyjnym oznacza oczywiście prawo do korzystania z całego wachlarza uprawnień przewidzianych dla strony procesowej, tj. m.in. wnioskowania o wyłączenie sędziego (art. 42 § 1 k.p.k.), ustanowienia pełnomocnika (art. 87 § 1 k.p.k.), prawa do udziału w posiedzeniu sądu (art. 96 § 1 k.p.k.), wnioskowania o przywrócenie terminu (art. 126 § 1 k.p.k.), wnioskowania o sprostowanie protokołu rozprawy i posiedzenia (art. 152 k.p.k.), prawa dostępu do akt i sporządzania z nich odpisów (art. 156 § 1 k.p.k.), wnioskowania o przeprowadzenie dowodu (art. 167 k.p.k.), prawa zadawania pytań osobie przesłuchiwanej (art. 171 § 2 k.p.k.), prawa do zabrania głosu podczas rozprawy w każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu (art. 367 k.p.k.), wnoszenia środków odwoławczych od orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 425 § 1 k.p.k.).

W postępowaniu sądowym zasadą jest zatem, że pokrzywdzony nie jest z racji samego pokrzywdzenia stroną tego postępowania i aby stać się jego stroną musi wcielić się w jedną z przewidzianych dla niego ról procesowych, a mianowicie: oskarżyciela prywatnego, powoda cywilnego, oskarżyciela posiłkowego.

Kodeks postępowania karnego przewiduje jednak sytuacje, gdy pokrzywdzony może działać w postępowaniu jurysdykcyjnym bez wchodzenia w rolę strony tego postępowania. Dotyczy to przede wszystkim udziału pokrzywdzonego w posiedzeniu sądu przed rozprawą w kwestii warunkowego umorzenia (art. 341 § 1 k.p.k.), skazania oskarżonego bez rozprawy (art. 343 § 5 k.p.k.), umorzenia postępowania z powodu niepoczytalności oskarżonego i zastosowania doń środków zabezpieczających (art. 354 pkt 2 k.p.k.) oraz możliwości zaskarżenia wyroku warunkowo umarzającego postępowanie (art. 444 k.p.k.). W innych posiedzeniach przed rozprawą, wobec jednoznacznego brzmienia art. 339 § 5 k.p.k., pokrzywdzony może uczestniczyć dopiero po uzyskaniu statusu strony postępowania, a więc po staniu się oskarżycielem lub powodem cywilnym

(zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2008, s. 203).

Pokrzywdzony w postępowaniu sądowym, działając w jednej z przewidzianych dla niego ról procesowych i uzyskując tym samym status strony postępowania, może w pełni korzystać z przysługujących stronie uprawnień procesowych. W przeciwnym wypadku, gdy nie ma pozycji strony postępowania, pokrzywdzony może działać w procesie sądowym i dysponuje jedynie takimi uprawnieniami, jakie nadaje mu ustawa w odniesieniu do danej sytuacji procesowej.

4.2. Oświadczenie pokrzywdzonego o działaniu w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego – art. 54 § 1 k.p.k.

Instytucja oskarżyciela posiłkowego służy przyznaniu pokrzywdzonemu określonych uprawnień oskarżycielskich w sprawach publicznoskargowych. Zgodnie z art. 53 k.p.k. w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Pokrzywdzony może zatem przystąpić do procesu jako: 1) oskarżyciel posiłkowy uboczny, działający obok oskarżyciela publicznego, który wniósł akt oskarżenia, 2) oskarżyciel posiłkowy, który w związku z odstąpieniem oskarżyciela publicznego od oskarżenia działa zamiast niego i pozostaje jedynym oskarżycielem – art. 14 k.p.k., 3) oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, który działa zamiast oskarżyciela publicznego, wnosząc własny akt oskarżenia w warunkach określonych w art. 55 k.p.k. i wreszcie 4) oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, który przyłączył się do postępowania zainicjowanego wniesieniem aktu oskarżenia przez innego pokrzywdzonego – art. 55 § 3 k.p.k. (zob. J. Grajewski, S. Steinborn, [w:] J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Tom I, Warszawa 2013, s. 241). Przy czym, jak podkreśla się w doktrynie, „każdy oskarżyciel posiłkowy jest samodzielną stroną procesową, działa niezależnie od innych, może też w pełni zaskarżać zapadłe orzeczenia sądów bez ograniczeń co do zakresu zaskarżenia” (T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego* ..., s. 215).

Przepisów o oskarżycielu posiłkowym nie stosuje się w postępowaniu sądowym dotyczącym wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i zastosowania środków zabezpieczających (art. 354 pkt 1 k.p.k.). Mimo wyłączenia oskarżenia posiłkowego, pokrzywdzony może jednak uczestniczyć zarówno w posiedzeniu sądu, jak i w rozprawie w tym przedmiocie (art. 354 pkt 2 k.p.k.).

Przystąpienie do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego wymaga złożenia w określonym terminie oświadczenia przez pokrzywdzonego, że będzie działał w takim charakterze. Zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. „Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego”. Art. 54 § 1 k.p.c. dotyczy oskarżyciela posiłkowego działającego jako oskarżyciel uboczny, oskarżyciel posiłkowy subsydiarny wnosi bowiem własny akt oskarżenia albo przyłącza się do postępowania zainicjowanego przez innego pokrzywdzonego (art. 55 k.p.k.).

Pokrzywdzony staje się zatem oskarżycielem posiłkowym ubocznym przez sam fakt złożenia oświadczenia, że będzie działał w takim charakterze w postępowaniu sądowym. W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że samo oświadczenie pokrzywdzonego w tym względzie konstituuje go oskarżycielem posiłkowym (zob. J. Grajewski, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego* ..., s. 243 oraz postanowienie SN z 11 lutego 2004 r., sygn. akt III KK 295/03, Lex nr 84468). Ustawa nie wymaga szczególnej formy tego oświadczenia, w związku z tym może być ono złożone pisemnie

albo ustnie do protokołu (art. 116 k.p.k.). Oświadczenie pokrzywdzonego podlega jedynie kontroli formalnej sądu, czy zostało złożone przez uprawnioną osobę i w przewidzianym terminie (art. 56 § 2 k.p.k.).

Pokrzywdzony może złożyć powyższe oświadczenie w terminie do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej. Przewód sądowy na rozprawie głównej rozpoczyna się od odczytania aktu oskarżenia – art. 385 § 1 k.p.k. W doktrynie uznaje się, że termin do złożenia stosownego oświadczenia przez pokrzywdzonego ma charakter stanowczy, a konsekwencją jego przekroczenia jest utrata uprawnień do wstąpienia do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego (zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego, Komentarz do artykułów 1-296*, Tom I, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, s. 407). Sąd orzeka wtedy, że oskarżyciel posiłkowy nie może brać udziału w postępowaniu, gdyż jego oświadczenie o przystąpieniu do postępowania zostało złożone po terminie (art. 56 § 2 k.p.k.).

Aby zapewnić pokrzywdzonemu realną możliwość podjęcia decyzji co do wstąpienia do procesu w roli oskarżyciela posiłkowego, na oskarżycielu publicznym ciąży obowiązek informacyjny. Zgodnie z art. 334 § 2 k.p.k. pokrzywdzony jest, po pierwsze, zawiadamiany przez oskarżyciela publicznego o przesłaniu do sądu aktu oskarżenia oraz, po drugie, pouczany m.in. o prawie złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Należy podkreślić, że pokrzywdzony jest zawiadamiany o terminie rozprawy, nawet jeżeli nie złożył wcześniej stosownego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc nie jest stroną postępowania. W doktrynie przyjmuje się, że pokrzywdzony tylko z racji pokrzywdzenia ma prawo wziąć udział w rozprawie, jeśli się stawi (zob. L. Paprzycki, [w:] J. Grajewski, L. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego...*, s. 1099 oraz T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego...*, s. 204). W myśl art. 384 § 2 k.p.k. pokrzywdzony ma jedynie prawo wziąć udział w rozprawie, jeżeli się stawi, i pozostać na sali, choćby miał składać zeznania jako świadek, a wtedy jest przesłuchiwany jako pierwszy.

W orzecznictwie SN nie ma jednak wątpliwości, że skoro oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego można złożyć aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, to zawiadomienie pokrzywdzonego przez sąd o terminie rozprawy umożliwi wzięcie w niej udziału i tym samym stanowi gwarancję realizacji jego procesowych uprawnień. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 26 stycznia 2007 r., sygn. akt I KZP 33/06 (OSNKW nr 2/2007, poz. 11), przyjął jednoznacznie, że: „pokrzywdzony powinien być zawiadomiony o terminie rozprawy głównej także wtedy, gdy nie jest stroną w postępowaniu karnym. Na rozprawie będzie mógł on wstąpić w rolę strony albo uczestniczyć w niej nie będąc stroną. Interesów pokrzywdzonego nie zabezpiecza samo zawiadomienie go przez prokuratora o przesłaniu aktu oskarżenia do sądu, wraz z pouczeniem o przysługujących mu uprawnieniach (...). Skorzystanie z tych uprawnień nie byłoby możliwe, gdyby sąd rozpoczął rozprawę bez powiadomienia pokrzywdzonego o jej terminie”.

Zarówno doktryna, jak i orzecznictwo są zatem zgodne, że art. 384 § 2 k.p.k. należy tak interpretować, aby wywieść, iż pokrzywdzony z samej tylko racji pokrzywdzenia ma prawo wziąć udział w rozprawie, a sąd jest zobowiązany do zawiadomienia go o terminie i miejscu takiej rozprawy.

Pokrzywdzony ma także wprost przyznane w art. 343 § 5 zdanie pierwsze k.p.k. prawo do wzięcia udziału w posiedzeniu sądu przed rozprawą uwzględniającym wniosek prokuratora o skazaniu oskarżonego bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 k.p.k.), a co za tym idzie jest także zawiadamiany przez sąd o terminie takiego posiedzenia. Co więcej, art. 343 § 5 zdanie drugie k.p.k. przewiduje w tym przypadku termin szczególny do

złożenia przez pokrzywdzonego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a mianowicie stanowi, że „Pokrzywdzony może najpóźniej na tym posiedzeniu złożyć oświadczenie, o którym mowa w art. 54 § 1 [k.p.k.]”.

Podobnie pokrzywdzony ma wprost przyznane w art. 341 § 1 k.p.k. prawo udziału w posiedzeniu przed rozprawą w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, jest więc o nim zawiadamiany przez sąd. Może też na tym posiedzeniu złożyć oświadczenie o chęci działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Co więcej, jeśli nadal zachowa tylko status pokrzywdzonego ma także prawo zaskarżyć apelacją wyrok warunkowo umarzający postępowanie (zob. art. 444 k.p.k.).

4.3. Udział pokrzywdzonego w posiedzeniach sądu wyznaczonych przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k.

Przed wyznaczeniem rozprawy prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie zawsze wtedy, kiedy uwidoczniła się szansa jej ostatecznego rozstrzygnięcia bez konieczności wyznaczania rozprawy. Odmienne, niż w przypadku rozprawy, przedstawia się kwestia udziału pokrzywdzonego w posiedzeniach sądowych wyznaczonych przed rozprawą i mających za przedmiot umorzenie postępowania ze względu na przeszkody procesowe czy też oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia. Chodzi o sytuacje, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., a więc, gdy prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie, ponieważ zachodzi potrzeba innego rozstrzygnięcia przekraczającego jego uprawnienia, a mianowicie: 1) umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k. z uwagi na przeszkody procesowe oraz 2) umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Zgodnie bowiem z art. 339 § 5 k.p.k. w posiedzeniach takich mogą wziąć udział jedynie strony, obrońcy i pełnomocnicy.

W orzecznictwie przyjmuje się, że wobec jednoznacznego brzmienia art. 339 § 5 k.p.k. – pokrzywdzony, jeżeli nie złoży wcześniej oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc nie stanie się stroną postępowania, nie ma prawa udziału w posiedzeniach sądu wyznaczonych przed rozprawą, nie jest zawiadamiany przez sąd o terminie takich posiedzeń, nie doręcza mu się odpisów zapadłych na nich orzeczeń, ani nie poucza o uprawnieniach do wniesienia zażalenia (zob. postanowienie SN z 26 kwietnia 2007 r., sygn. akt I KZP 3/07, OSNKW nr 5/2007, poz. 40). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu o sygn. akt I KZP 3/07: „sąd nie ma w stosunku do pokrzywdzonego obowiązku powiadomienia o terminie posiedzenia w przedmiocie umorzenia na podstawie art. 17 § 1 pkt 2-11 k.p.k., a także z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia (art. 339 § 2 i 3 pkt 1 i 2 k.p.k.). Z treści art. 339 § 5 k.p.k. wynika bowiem wprost, że w posiedzeniu mogą wziąć udział strony, obrońcy i pełnomocnicy, a więc te osoby należy powiadomić o miejscu i czasie posiedzenia”.

Pokrzywdzony, jeśli nie uzyskał statusu strony postępowania, nie ma także prawa do wniesienia zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. Zarówno doktryna, jak i późniejsze orzecznictwo SN odrzuciło pogląd wyrażony wcześniej w postanowieniu Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 1993 r., sygn. akt WZ 87/93 (OSNKW nr 11-12/1993, poz. 75), że: „W sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego, po wniesieniu aktu oskarżenia, a przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji, pokrzywdzony, który nie działa w charakterze oskarżyciela posiłkowego lub powoda cywilnego, zachowuje uprawnienia strony, a w szczególności może złożyć zażalenie na postanowienie sądu zamykające drogę do wydania wyroku (...)” (zob. również L. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego...*, s. 1020 i podana tam literatura oraz postanowienie SN o sygn. akt I KZP 3/07).

Sąd Najwyższy uznał bowiem, a stanowisko to podzieliła doktryna, że: „Pokrzywdzonemu, który w prawidłowym trybie uzyskał status oskarżyciela posiłkowego, przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie wydane w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., nawet pomimo tego, że w chwili jego wydania nie posiadał statusu strony. Uprawnienie to przysługuje jednak tylko do momentu uprawomocnienia się tegoż postanowienia w stosunku do wszystkich pozostałych stron postępowania sądowego” (postanowienie SN o sygn. akt I KZP 3/07, zob. też L. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego...*, s. 1020).

Tym samym w przypadku umorzenia sprawy na posiedzeniu sądowym przed rozprawą, w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., pokrzywdzonemu przysługuje prawo do wniesienia zażalenia na powyższe postanowienie, jeśli zdąży uprzednio, tj. przed jego uprawomocnieniem się, złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W takiej sytuacji termin końcowy, do którego pokrzywdzony może skutecznie złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, wyznacza moment uprawomocnienia się postanowienia umarzającego sprawę.

Pokrzywdzonemu nie przysługuje jednak, wobec jednoznacznego brzmienia art. 339 § 5 k.p.k., prawo do udziału w posiedzeniu, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k., nie jest więc zawiadamiany przez sąd o jego terminie, ani też nie jest mu doręczane zapadłe na nim postanowienie zamykające drogę do wydania wyroku w sprawie. Wiedzę o zaistniałych faktach procesowych pokrzywdzony musi zdobyć samodzielnie, ponieważ właśnie ze względu na brak przysługującego mu prawa udziału w takim posiedzeniu, na sądzie nie ciążyą względem pokrzywdzonego żadne obowiązki informacyjne.

Nie ulega wątpliwości, co przyznaje także Sąd Najwyższy w postanowieniu o sygn. akt I KZP 3/07, że z perspektywy powyższego unormowania wyraźnemu „osłabieniu ulegają gwarancje procesowe pokrzywdzonego w związku z wyznaczeniem posiedzeń, w szczególności na tle rozwiązań przewidzianych dla wyznaczenia rozprawy”. Pokrzywdzonego należy bowiem zawsze zawiadomić o terminie rozprawy głównej także wtedy, gdy nie jest stroną postępowania karnego, a więc nie złożył uprzednio oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Obowiązku takiego przepisy nie nakładają już jednak na sąd w wypadku wyznaczenia posiedzenia odbywanego w trybie art. 339 § 3 pkt 1 i 2 k.p.k. Chociaż, jak podkreślił SN w postanowieniu o sygn. akt I KZP 3/07: „W obu tych sytuacjach zawiadomienie pokrzywdzonego o terminie, na którym mogą zapaść rozstrzygnięcia o charakterze merytorycznym, realizowałoby niewątpliwie cel gwarancyjny i stwarzałoby pokrzywdzonemu szansę realizacji uprawnień ustawowych i skorzystania z możliwości uzyskania statusu strony w postępowaniu sądowym”.

4.4. Ocena zgodności art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. z konstytucyjnym prawem skarżącego do sądu w związku z zasadą państwa prawa.

Skarżący w niniejszej sprawie zarzucił art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu umarzających postępowanie przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., naruszenie wymogów sprawiedliwości proceduralnej wynikających z konstytucyjnego prawa pokrzywdzonego do sądu w związku z zasadą państwa prawa (art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji). W przekonaniu skarżącego, niewymienienie pokrzywdzonego w art. 339 § 5 k.p.k. wśród podmiotów mogących czy też mających prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu, na którym może zapaść rozstrzygnięcie dotyczące umorzenia sprawy z powodu zaistnienia przeszkód procesowych (art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.), powoduje, że jego prawo do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, formalnie

przysługujące aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, staje się w istocie wyłącznie iluzoryczne.

Trybunał Konstytucyjny, przechodząc do oceny kwestionowanej regulacji, uznał za konieczne zaznaczyć, że wszyscy uczestnicy postępowania przed TK zajęli jednoznaczne stanowisko co do oczywistej i bezspornej niekonstytucyjności kwestionowanej przez skarżącego regulacji.

Trybunał Konstytucyjny pragnie podkreślić, że zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem TK konstytucyjne prawo pokrzywdzonego do sądu – art. 45 ust. 1 Konstytucji – nakazuje ukształtowanie postępowania karnego zgodnie z zasadami sprawiedliwości proceduralnej, a więc także z uwzględnieniem słuszných interesów pokrzywdzonego.

Nie ulega wątpliwości, że wśród wielu uprawnień i praw pokrzywdzonego w procesie karnym podstawowe znaczenie najpełniej gwarantujące ochronę jego interesów prawnych zapewnia mu przyznanie prawa do bycia stroną tego postępowania, w szczególności w fazie postępowania jurysdykcyjnego. Z tego względu w odniesieniu do uprawnień pokrzywdzonego w procesie karnym, szczególnie istotny jest ten moment, w którym może on przystąpić do procesu w charakterze strony.

Zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. „Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel publiczny, pokrzywdzony może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego”. Skoro zatem art. 54 § 1 k.p.k. daje pokrzywdzonemu prawo wstąpienia do postępowania sądowego w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc zajęcia pozycji strony procesowej, tylko na mocy własnego oświadczenia i przy zachowaniu terminu, tj. złożenia tego oświadczenia aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, to procedura winna zapewnić rzeczywistą możliwość realizacji tego prawa pokrzywdzonego. Pokrzywdzony może bowiem zasadnie oczekiwać, że będzie mógł podjąć decyzję co do skorzystania z uprawnienia do działania w sprawie w charakterze oskarżyciela posiłkowego aż do upływu terminu określonego w art. 54 § 1 k.p.k.

Zagwarantowaniu realizacji prawa pokrzywdzonego do działania w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego bez wątpienia służy przede wszystkim przyznanie mu z samej racji pokrzywdzenia prawa udziału w rozprawie (zob. postanowienie SN o sygn. akt I KZP 33/06 oraz art. 384 § 2 k.p.k.), a co za tym idzie obowiązku sądu zawiadomienia go o terminie rozprawy głównej także wtedy, gdy nie jest stroną w postępowaniu karnym. To właśnie na rozprawie do czasu otwarcia przewodu sądowego pokrzywdzony będzie mógł wstąpić w rolę strony, składając stosowne oświadczenie, i następnie korzystać ze wszystkich uprawnień procesowych przysługujących stronie, albo też podjąć decyzję odmienną, a więc zrezygnować z przysługującego mu uprawnienia procesowego.

Pokrzywdzony może oczywiście złożyć stosowne oświadczenia niezwłocznie po otrzymaniu od oskarżyciela informacji o wniesieniu aktu oskarżenia i pouczeniu o przysługujących mu prawach, może także zasadnie oczekiwać, że czas na podjęcie decyzji w tym względzie upływa dopiero z chwilą otwarcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, a więc odczytania aktu oskarżenia (art. 54 § 1 w związku z art. 385 § 1 k.p.k.).

Jest oczywiste, że interesów pokrzywdzonego nie zabezpieczają w tym względzie same nałożone na oskarżyciela publicznego obowiązki informacyjne, o których mowa w art. 334 § 2 k.p.k., a więc zawiadomienie go o przesłaniu do sądu aktu oskarżenia oraz pouczenie o prawie złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego.

Nie ulega wątpliwości, że skorzystanie przez pokrzywdzonego z prawa do złożenia oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego nie byłoby zagwarantowane, gdyby nie miał zapewnionego prawa udziału w rozprawie głównej, a sąd rozpoczynałby ją bez powiadomienia pokrzywdzonego o jej terminie. Przyznanie bowiem pokrzywdzonemu uprawnienia do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc strony postępowania, rodzi obowiązek takiego ukształtowania procedury, aby możliwość skorzystania z tego uprawnienia była realna, a nie pozorna czy wręcz iluzoryczna.

Zgodnie z zaskarżonym art. 339 § 5 k.p.k. pokrzywdzony nie jest wymieniony wśród podmiotów mogących wziąć udział w posiedzeniach sądu wyznaczonych przed rozprawą i mających za przedmiot umorzenie postępowania z uwagi na zaistnienie przeszkód procesowych – art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. Co więcej, zarówno orzecznictwo, jak i doktryna jednoznacznie uznaje, że – wobec jednoznacznego brzmienia art. 339 § 5 k.p.k. – pokrzywdzonemu nie przysługuje prawo do udziału w posiedzeniach, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., ale także sąd nie zawiadamiania go o ich terminie, nie jest mu również doręczane zapadłe na nich orzeczenie (zob. omówione wyżej postanowienie SN o sygn. akt I KZP 3/07).

Pokrzywdzony jest tym samym nie tylko pozbawiony prawa udziału w posiedzeniach, na których może zapaść orzeczenie zamykające drogę do wydania wyroku w sprawie, ale także wiedzy co do zaistniałych faktów procesowych mających jednoznaczny związek z ochroną jego interesów prawnych. Może wprawdzie złożyć zażalenie na powyższe postanowienie sądu umarzające sprawę w trybie art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., jeżeli sam zdobędzie na ten temat wiedzę i zdąży złożyć oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc stanie się stroną postępowania, przed uprawomocnieniem się takiego postanowienia (zob. omówione wyżej postanowienie SN o sygn. akt I KZP 3/07). Tym samym w sytuacji skierowania sprawy przed rozprawą na posiedzenie, o którym mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., a więc na którym sąd będzie orzekał o umorzeniu z uwagi na wystąpienie przeszkód procesowych, prawo pokrzywdzonego do wstąpienia do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, o którym mowa w art. 54 § 1 k.p.k., staje się w istocie iluzoryczne. W powyższej sytuacji realizacji prawa pokrzywdzonego nie zabezpieczają już żadne procedury ani też obowiązek informacyjny sądu, ale tylko i wyłącznie zapobiegliwość i dociekliwość samego pokrzywdzonego, które w takim wypadku mogą być jednak niewystarczające.

Tymczasem zgodnie z art. 54 § 1 k.p.k. pokrzywdzony może zasadnie oczekiwać, że jego uprawnienie do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, a więc wejścia w prawa strony postępowania, będzie skutecznie chronione aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej (do czasu rozpoczęcia odczytywania aktu oskarżenia). Tym bardziej, że jest on zawiadamiany przez sąd o terminie rozprawy głównej, nawet jeśli nie złożył jeszcze stosownego oświadczenia, i ma prawo wziąć w niej udział z samej racji bycia pokrzywdzonym (zob. art. 384 § 2 k.p.k. oraz postanowienie SN o sygn. akt I KZP 33/06).

Trybunał Konstytucyjny, uwzględniając powyższe okoliczności, zgodził się ze stanowiskiem Sejmu, zaprezentowanym przez Marszałka w piśmie procesowym, że „Obowiązująca regulacja może zostać uznana wręcz za swoistą pułapkę prawną, albowiem pozwala – bez wiedzy i jakiegokolwiek udziału pokrzywdzonego – na udaremnienie uzyskania przez niego statusu strony, tym samym niwecząc jego procesowe uprawnienia” (s. 26).

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny uznał, że kwestionowany art. 339 § 5 w związku z art. 54 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie zapewnia pokrzywdzonemu możliwości wzięcia udziału w posiedzeniach sądu dotyczących

umorzenia postępowania przed rozprawą, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., narusza art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

Wobec jednoznacznego pozbawienia pokrzywdzonego w art. 339 § 5 k.p.k. prawa udziału w posiedzeniach, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k., a co za tym idzie także zawiadamiania go o terminie i miejscu takich posiedzeń, jest on w praktyce pozbawiony szansy w pełni realizacji prawa do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, na zasadach określonych w art. 54 § 1 k.p.k., i skorzystania z możliwości uzyskania statusu strony w postępowaniu sądowym. Tym samym może dojść do naruszenia prawnie chronionych interesów pokrzywdzonego, nie ma on bowiem prawa udziału w posiedzeniach sądu, na których może zapaść orzeczenie zamykające drogę do wydania wyroku w dotyczącej go sprawie karnej. Nie sposób zatem uznać, że zaskarżone przepisy spełniają wymogi sprawiedliwości proceduralnej wynikające z konstytucyjnego prawa pokrzywdzonego do sądu w związku z zasadą państwa prawa.

Postępowanie przed sądem w sprawie karnej, w którym nie zostały zagwarantowane niezbędne prawa pokrzywdzonego, nie spełnia konstytucyjnego wymogu sprawiedliwości proceduralnej wynikającego z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

4.5. Na marginesie rozpatrywanej sprawy Trybunał Konstytucyjny pragnie zauważyć, że takie same wątpliwości co do konstytucyjności budzi również pozbawienie pokrzywdzonego w art. 339 § 5 k.p.k. prawa udziału w posiedzeniach, o których mowa w art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k., a więc umarzających postępowanie z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. Trybunał Konstytucyjny nie mógł jednak ocenić konstytucyjności powyższej regulacji z uwagi na związanie granicami skargi konstytucyjnej.

Ze względu na wskazane okoliczności Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.